

PRYZMAT 10

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej

8 maja
1992

NOWI PROFESOROWIE

28 kwietnia br. w Belwederze z rąk Prezydenta RP Lecha Wałęsy tytuły naukowe profesora otrzymali pracujący na Politechnice Wrocławskiej

prof. dr hab. inż. Jadwiga Więckowska (I-3)

oraz

prof. dr hab. inż. Stanisław Osadnik (I-25).

"TEMPUS" RAZ JESZCZE

18 grudnia 1989 roku decyzją Rady Ministrów Państw Wspólnoty Europejskiej został utworzony program PHARE mający na celu pomoc Polsce i Węgrom w przebudowie życia społecznego i gospodarczego. Od stycznia 1992 korzysta z niego już 11 państw Europy Środkowo-Wschodniej: Albania, Bułgaria, Chorwacja, Czechosłowacja, Estonia, Węgry, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia i Słowenia. Fundusze pomocy mogą być przeznaczone na cztery dziedziny: rolnictwo, ekologię, przemysł/inwestycje, kształcenie. O tym, ile pieniędzy przeznaczonych zostanie na poszczególne dziedziny (w tym na TEMPUS) decyduje Rada Ministrów R.P.

Częścią Programu PHARE jest TEMPUS (Trans European Mobility Program for University Studies), zatwierdzony w maju 1990 r. Korzysta on z doświadczeń programów istniejących od wielu lat w Europie Zachodniej: ERASMUS, COMETT. Ma na celu wspieranie przebudowy struktury szkolnictwa wyższego, podnoszenia poziomu nauczania oraz umożliwienie studentom i nauczycielom akademickim z krajów uprawnionych bezpośrednich kontaktów z uczelniami Wspólnoty Europejskiej. Dodatkowo zajmuje się tzw. wymianą młodzieży.

Finansowe poparcie w ramach Programu TEMPUS mogą otrzymać tylko te projekty, w których uczestniczą kraje z 12 państw Wspólnoty Europejskiej (Belgia, Dania, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luxemburg, Niemcy, Portugalia, Wlk. Brytania, Włochy) oraz 11 państw uprawnionych z Europy Środkowowschodniej. Udział innych państw musi być finansowany przez nie same.

AKCJA I - Wspólne Programy Europejskie (tzw. JEPy)

JEPy uczelniane

JEPy uczelniane mają na celu zachęcenie do współpracy uczelni z krajów uprawnionych z partnerami ze Wspólnoty Europejskiej. Środki finansowe mogą być wykorzystane na zakup sprzętu, materiałów dydaktycznych, organizowanie staży,

konferencji, kursów szkoleniowych dla studentów i pracowników oraz na koszty działania JEPu.

Maksymalna suma przyznawana rocznie na pojedynczy projekt wynosi 200.000 ECU (1 ECU = 1,2 \$) (bez stypendiów dla pracowników i studentów wyjeżdżających w ramach JEPu, na które jest przeznaczony dodatkowy fundusz). W roku 1991/92 średnio na projekt przyznano 130.000 ECU.

Ocena projektów dokonywana jest równoległe przez Biuro TEMPUS w Brukseli i przez Ekspertów powołanych przez Ministra Edukacji Narodowej. Na wspólnych spotkaniach ustalana jest lista JEPów zaakceptowanych przez obie strony i finansowanych w ramach Programu TEMPUS. W pojedynczym projekcie musi uczestniczyć co najmniej 1 uczelnia z kraju uprawnionego i po jednej instytucji z 2 krajów Wspólnoty Europejskiej, w tym 1 uczelnia. Dodatkowymi partnerami mogą być różne instytuty, ośrodki badawcze, stowarzyszenia.

Podobnie jak w roku ubiegłym, w tym roku przewiduje się finansowanie z dodatkowego funduszu regionalnego Programu PHARE JEPów, w których uczestniczy więcej niż 1 kraj uprawniony. Takie projekty muszą charakteryzować się dobrą współpracą przynoszącą korzyść wszystkim uczestniczącym partnerom z krajów uprawnionych.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wystąpiło z wnioskiem o przyznanie z funduszu PHARE 25 mln ECU na rok akademicki 1992/93. Pieniądze te, po odliczeniu kosztów przedłużenia JEPów z roku 1990/91 i 1991/92 oraz Akcji II i III, pozwoliłyby sfinansować około 85 nowych projektów. Oznaczałoby to przynajmniej "znielowanie zapasów" tegorocznej (62) i powrót do liczby projektów z roku ubiegłego (85).

Aktualnie w Politechnice Wrocławskiej realizowanych jest 7 projektów JEP. Na rok akademicki 1992/93 zgłoszono z uczelni do Biura w Brukseli 34 nowe JEPy. Ostateczna lista zaakceptowanych projektów będzie ogłoszona 22.06.1992.

dokończenie na str. 3

DZIŚ W NUMERZE:

Podatki od stypendiów (str. 1,5)

Nasi Cudzoziemcy (str. 2)

Senat... (str. 4)

Jak zdobyć indeks PWr? (str. 6)

Wybrane z PISM...

DOKĄD NA STYPENDIUM ?

Z opodatkowania podatkiem dochodowym w Polsce wyłączone są dochody uzyskiwane za granicą (p. "Z notatnika...", str. 3), w wypadku, gdy stanowi tak umowa o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu, której Rzeczpospolita Polska jest stroną. Polska zawarła umowy o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu z następującymi państwami:

- Czechosłowacją, (23 kwietnia 1925 r.)
- Republiką Federalną Niemiec, (18 grudnia 1972 r.)
- Republiką Austrii, (2 października 1974 r.)
- Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, (8 października 1974 r.)
- Muzułmańską Republiką Pakistanu, (25 października 1974 r.)
- Królestwem Szwecji, (5 czerwca 1975 r.)
- Republiką Francuską, (20 czerwca 1975 r.)
- Królestwem Danii, (6 kwietnia 1976 r.)
- Królestwem Belgii, (14 września 1976 r.)
- Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii, (16 grudnia 1976 r.)
- Malezją, (16 września 1977 r.)
- Republiką Finlandii, (26 października 1977 r.)
- Królestwem Norwegii, (24 maja 1977 r.)
- Hiszpanią, (15 listopada 1979 r.)
- Jugosławią, (10 stycznia 1985 r.)
- Kanadą, (4 maja 1987 r.)

dokończenie na str. 5

NASI CUDZOZIEMCY

Jest piątek, 27 marca, zimny, pochmurny, przedwiosenny dzień. Godzina dwunasta - czwarta lekcja języka polskiego w grupie zerowej dobiega końca. Samira odkłada książkę i długopis - patrzy przez okno na wąską, szarą, uliczkę w centrum Wrocławia, róg Łaciarskiej i Nożowniczej. Nieliczni przechodnie w pośpiechu przemijają się pod parasolami. Nikt nie zagląda nam dzisiaj w nasze wystawowe okna, nikt się nie uśmiecha. Dzisiaj wszyscy chcą być jak najszybciej w domu. Samira też się nie uśmiecha, ona nie wróci dzisiaj do swojego rodzinnego domu. O czym myśli ta ciemnooka dziewczyna, która przyjechała tutaj z Egiptu? Po kilku miesiącach nauki mogą ją już po prostu o to zapytać

- O czym myślisz Samiro?

- Samira - mówi, wyraźnie akcentując końcowe a. - Tak, tak Samira - poprawiam się, nie omawialiśmy przecież form wołacza - o czym myślisz?

- Gdzie ta wiosna? - pyta dziewczyna.

- Przyjdzie, przyjdzie na pewno - odpowiadam z przekonaniem, na szczęście czas przyszedł mamy już opanowany.

Tydzień temu obchodziliśmy pierwszy dzień wiosny, tradycyjny dzień wagarowicza. Piękną Marzannę zrobili Kambodżanie - przyszli artyści. Marzannę utopiliśmy w Odrze, Sambat zrobił zdjęcia, które już wiszą w gablotce w hallu. Opowiadaliśmy o kwiatach, ptakach i słońcu, za którym tak bardzo tęsknią nasi słuchacze.

- Przyjdzie - powtarza Samira i uśmiecha się.

Gdy Samira się uśmiecha, uśmiechają się wszyscy - cała grupa.

Umberto i Ramiro są Peruwiańczykami, Ibrahim i Mahomet przyjechali z Libii, Kairi i Hana z Egiptu, Tajs i Nawar z Syrii, Sambat, Marat i Ten z Kambodży, Andrea ze Stanów Zjednoczonych a Maria z Hiszpanii. Wszyscy się spotkali na początku października na pierwszej lekcji języka polskiego w Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Politechniki Wrocławskiej. Łączą ich jeden wspólny cel, chcą poznać nasz język - potem ich drogi się rozejdą.

Peruwiańczycy i Libijczycy zamierzają pisać pracę doktorską, Kambodżanie będą studiować, zaś Andrea jest lektorką języka angielskiego i jakiś czas zamierza mieszkać i pracować w Polsce.

Pierwsza lekcja jest zawsze wyzwaniem zarówno dla słuchacza, jak i dla lektora. Wchodzę na zajęcia po raz pierwszy z nową grupą i mówię

- Dzień dobry, ja mam na imię Małgorzata - i od razu pytam - Jak pan, jak pani ma na imię?

Pierwsza lekcja, czternaście osób, osiem narodowości, nie, nie osiem, dziewięć, bo jeszcze moja - polska. Wysiłek dla obu stron, konieczna koncentracja, dużo cierpliwości i wiara w sukces, z obu stron.

Niemal każdy słuchacz to inny problem, inny krąg kulturowy, cywilizacyjny, religijny - zupełnie inny język. Arabski, kmerski, grecki czy chiński brzmi dla Polaka tak samo obco, dziwnie i często odstrasza, jak dla naszych cudzoziemców polski. Mają rok, a właściwie trochę więcej niż osiem miesięcy, na przyswojenie naszego języka, potem egzamin i rozpoczynają samodzielną naukę lub pracę. W ciągu tych miesięcy muszą nauczyć się polskiego w takim stopniu, aby potem dać sobie radę na studiach. Wybierają różne kierunki, głównie politechniczne. W zależności od swoich zainteresowań w Studium mogą uczyć się także matematyki, fizyki, chemii, biologii, geografii czy historii. Przedmioty te prowadzone są przez pracowników Politechniki.

Kurs w Studium to także czas na nauczenie się "bycia w Polsce". Nie jest to łatwy okres dla tych młodych ludzi, gdzie wszystko jest inne, obce i nie

zawsze przyjazne. Kłopoty zaczynają się już na samym początku - inny klimat, zimno, zupełnie inna kuchnia, drogo! Trzeba sobie poradzić w akademiku, zdobyć konieczne garnki i kupić ryż. Na szczęście ryż teraz można kupić bez kłopotów. Gorzej było kilka lat temu, kiedy ten podstawowy artykuł spożywczy, dla większości narodów Południa i Wschodu, był nieosiągalny.

Równocześnie nasi cudzoziemcy przechodzą wszystkie możliwe badania lekarskie, dostają książeczki zdrowia, legitymacje studenckie, stypendia. Kupują ciepłe buty, kurtki i rękawiczki. Teraz możemy pokazać im miasto i nie tylko jest to zwiedzanie, ale także wprowadzenie we wszystkie tajniki związane z byciem obcokrajowcem we Wrocławiu. Są narażeni na pewne niebezpieczeństwa i musimy ich o tym

ZESPÓŁ JĘZYKA POLSKIEGO powstał na Politechnice Wrocławskiej w 1976 r. i został powołany do prowadzenia przedmiotu kultura języka dla studentów Polaków oraz lektoratu dla studentów obcokrajowców.

W 1985 r. Rektor Politechniki Wrocławskiej powołał do życia STUDIUM JĘZYKA POLSKIEGO DLA CUDZOZIEMCÓW, którego zadaniem jest przygotowanie obcokrajowców do studiów w Polsce (podobnie jak studia w Łodzi, Krakowie, i Lublinie). Równocześnie Studium prowadzi także kulturę języka jako przedmiot wybieralny dla studentów Polaków i lektorat języka polskiego dla studentów cudzoziemców na I i II roku studiów.

Studium Języka Polskiego strukturalnie podlega Studium Nauki Języków Obcych.

Na kursie przygotowawczym w Studium naucza się języka polskiego na poziomie zerowym oraz zaawansowanym (dla młodzieży pochodzenia polskiego). Słuchacze studium w zależności od zainteresowań uczą się także matematyki, fizyki, chemii, biologii, geografii i historii. Przedmioty te są prowadzone przez pracowników Politechniki.

Obcokrajowcy studiuja w Polsce otrzymując stypendium od rządu RP lub opłacają studia w dewizach. Młodzież polonijna uczy się na zasadach stypendialnych.

W bieżącym roku akademickim Studium kształci 61 słuchaczy na kursie przygotowawczym (30 cudzoziemców na poziomie zerowym i 31 słuchaczy pochodzenia polskiego na poziomie zaawansowanym). Studenci obcokrajowcy uczą się polskiego na poziomie średniozaawansowanym i zaawansowanym (64 osoby).

Kultura języka w semestrze zimowym była prowadzona w dwóch grupach dla studentów (50 osób) i w jednej grupie dla doktorantów (20 osób). W semestrze letnim Studium prowadzi kulturę języka dla dwóch grup studenckich (40 osób).

W lecie br. Studium zamierza zorganizować intensywny kurs języka polskiego dla wszystkich zainteresowanych.

Adres: Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, ul. Łaciarska 39, Wrocław, tel.: 44-61-83 i 44-64-10.

uprzedzić.

Kilka tygodni temu prowadziłam grupę Afrykańczyków na Stare Miasto. Przedtem oglądaliśmy mapę Wrocławia i omawialiśmy trasę.

- Pójdziemy tą ulicą i będziemy przechodzić koło jednego z liceów ogólnokształcących - powiedziałam między innymi.

Gdy mijaliśmy tę szkołę, pechowo, bo właśnie w czasie długiej przerwy, z okna rozległ się wrzask

- Murzyni do Afryki! - skandowany dziko i przerażająco.

Czym prędzej, nie zatrzymując się, jak najszybciej chciałam minąć ten budynek, licząc w duchu, że "moi" nie zrozumieją. Niestety - zrozumieli. Pierwszego dnia wiosny jeden z lektorów poszedł do Rynku, jako obstawa, z grupą naszych uczniów, bo koniecznie chcieli obejrzeć poprzębianą młodzież. Nie pozwolili im spokojnie przejść. Podobne wrzaski i ryki. Potem kolega tłumaczył naszym studentom

- Wiecie, to naprawdę znikomy procent, tylko, że głośny i natrączywy - starał się wyjaśnić zachowanie wrocławskich skinów modą i naśladownictwem obcych wzorców.

- Tak, tak - odpowiedzieli - to się zdarza wszędzie, w Niemczech, we Francji i Anglii - ale w ich oczach pojawił się lęk.

Potem opowiedział całe zajście w pokoju nauczycielskim.

- Czy da się wytłumaczyć nienawiść modą? - zapytał nas na koniec.

Na szczęście takie wypadki są stosunkowo rzadkie, częściej zdarza się tak, że wielu naszych słuchaczy nawiązuje tutaj prawdziwe przyjaźnie i wielu po pewnym czasie, zaczyna traktować Wrocław jak swoje miasto. Kambodżanin Virek poznał pewną rodzinę w Parku Szczytnickim. Zaczęli rozmawiać, on o swoich zamordowanych rodzicach, oni o swoich codziennych sprawach. Teraz Virek odwiedza tę rodzinę, spędził u nich święta, bywa tam zapraszany niemal na każdą niedzielę.

- Znalazłem swoją drugą mamę - mówi i tak jakoś rzewnie się uśmiecha.

Wielu obcokrajowców wiąże się z Wrocławiem na dłużej. W Piwnicy Świdnickiej bracia Rafik i Safik z Syrii otworzyli restaurację, tam też zaprosili wszystkich słuchaczy i lektorów na uroczyste spotkanie w czasie świąt. Święta w Studium celebrowujemy uroczyste. Zarówno Boże Narodzenie, jak i Nowy Rok, a także Chiński Nowy Rok i święta z okazji zakończenia Ramadanu. Poznaliśmy swoje kultury i cywilizacje, uczymy się szanować wszelkie odrębności i różnice. Wspólnie żartujemy; Czery z Afryki z mojego psa, ja z jego ulubionego węzła, którego chowa na zasadzie zwierzątka domowego (oczywiście w Beninie).

Rodzinna atmosferę Studium zawdzięczamy naszym słuchaczom. To oni ściągają do nas swoich braci, kuzynów, mężowie - żony, tutaj też, we Wrocławiu, często rodzą się ich dzieci. W jednej z grup jest Mahomet, brat Ibrahima a kuzyn Alego, którzy w ubiegłych latach ukończyli kurs w Studium. Czteroletnia Sahinez, córka Adila i Hany chodzi do polskiego przedszkola. Ojciec ubolewa, że jego dziecko mówi lepiej od niego po polsku.

Większość absolwentów Studium po ukończeniu nauki lub uzyskaniu stopnia doktora wraca do swoich krajów. Powracają tam jako ludzie dobrze wykształceni, z dyplomami, które w ich krajach są wysoko cenione. Często dyplomy te otwierają im duże możliwości, osiągają wysokie stanowiska, robią kariery w świecie biznesu, polityki czy dyplomacji. Przede wszystkim jednakże niemal wszyscy zostają ambasadorami naszego kraju. To oni potem często decydują o kontaktach Polski ze swoimi ojczyznami. Nieraz właśnie oni pośredniczą w nawiązywaniu współpracy naukowej czy gospodarczej.

W tym roku, w Łodzi, po raz pierwszy odbędzie się zjazd absolwentów obcokrajowców, którzy ukończyli studia dyplomowe lub podyplomowe w Polsce. Tych, którzy studiowali na Politechnice pragnęlibyśmy zaprosić do Wrocławia. Zorganizować spotkanie, porozmawiać, wspominać, pokazać im Uczelnię i miasto już z innej epoki o nowych możliwościach i perspektywach. Może i oni kiedyś przyślą do Wrocławia swoje dzieci...

Na korytarzu zaczyna się ruch, słychać rozmowy i śmiechy. Dwunasta trzydzieści - koniec zajęć. Do naszej sali wpada jasnowłosa Wanda z grupy polonijnej

- Samira, szybko, jedziemy do domu - woła z wyraźnym wileńskim akcentem.

Widocznie można jednak akademik nazwać do mem.

TEMPUS raz jeszcze

dokończenie ze str. 1

JEPy studenckie (tzw. Mobility JEPs)

W roku akademickim 1992/93 program TEMPUS rezygnuje z indywidualnych stypendiów studenckich, które zostaną zastąpione JEPami organizowanymi na podobnych zasadach jak JEPy uczelniane.

Biuro TEMPUS Politechniki Wrocławskiej przygotowało projekt Mobility JEP p.t. INPUT - International Network for Polish University's Transformation". Koordynatorem projektu jest prof. Ludwik Komorowski.

Uzyskano oferty przyjęcia naszych studentów od 30 uczelni europejskich pokrywające prawie wszystkie specjalności nauczania na naszej uczelni. Kandydatami do wyjazdu mogą być:

- - studenci IV i V roku
- - doktoranci (pierwszy rok studiów doktoranckich)
- - stażyści (pierwszy rok pracy na stanowisku stażysty).

Wymagana jest biegła znajomość języka obcego.

Zainteresowani studenci mogą już teraz składać w Biurze TEMPUS wstępne kwestionariusze kandydata na wyjazd (do pobrania w pok.146, A-1). Ostateczny wybór uczelni zagranicznych oraz kwalifikacja kandydatów nastąpi po zatwierdzeniu projektu przez Centralę TEMPUS w Brukseli. Przewidywany termin ogłoszenia zatwierdzonych projektów - 22.06.92.

Pierwsze wyjazdy byłyby możliwe już od października b.r., jednak większość z nich byłaby realizowana nie wcześniej niż od stycznia 1993. Decyzje o przyznaniu stypendium podejmować będzie tzw. "Steering Committee" programu INPUT, w którego skład mają wchodzić: jedna osoba reprezentująca każdy wydział, przedstawiciel Studium Języków Obcych oraz koordynator programu (13 osób). W programie przewidziano wyjazd 40-80 studentów na 5-10 miesięczne pobyty w uczelniach europejskich. Liczba ta może ulec zmianie w zależności od przyznanych (ewentualnie) funduszy.

AKCJA II - Individual Mobility Grants (IMG)

W roku akademickim 1992/93 finansowane będą tylko indywidualne wyjazdy pracowników uczelni wyższych. Osoby ubiegające się o stypendia muszą mieć status PRACOWNIKA NAUKOWEGO lub DOKTORANTA UCZELNI WYŻSZEJ, INSTYTUTU RESORTOWEGO lub PANowskiego, prowadzącego STUDIA DOKTORANCKIE.

Wnioski można jeszcze składać do dnia 30 czerwca 1992 r., do Biura TEMPUS w Warszawie, tzn. formularze dołączone do Vademecum oraz list z zapraszającej uczelni zachodniej. Ocena dokonywana jest przez ekspertów powołanych przez Ministra Edukacji Narodowej. Decyzja o przyznaniu stypendium zapada w Warszawie i jest potwierdzana przez Biuro TEMPUS w Brukseli, które przygotowuje kontrakty i czeka.

**Prosimy zatem
NIE WYSYLAĆ wniosków o IMG
do Biura TEMPUS w Brukseli.**

AKCJA III - Działania komplementarne

Akcja prowadzona w ramach programu TEMPUS jest dwuczęściowa i zawiera:

- działania uzupełniające

BIURO KONGRESOWE I FUNDACJA ROZWOJU

W dniu 9 kwietnia Rektor PWr ogłosił konkurs wewnętrzny (patrz obok) na stanowiska kierownika Biura Kongresowego (w stanie organizacji) oraz dyrektora Fundacji Rozwoju Politechniki Wrocławskiej (również w stanie organizacji). Zapytaliśmy Pełnomocnika Rektora ds Przekształceń Organizacyjnych, dr. inż. Wojciecha Myśleckiego, o szczegóły na temat nowych jednostek.

Biuro Kongresowe

ma być jednostką PWr, ale działającą na zasadach wolnorynkowych - na własnym rozrachunku, z elastyczną strukturą zatrudnieniową itp. Jego celem ma być świadczenie całościowych usług, związanych z organizacją imprez typu kongresów, zjazdów, konferencji, seminariów etc., przy wykorzystaniu infrastruktury PWr. Działalność Biura ma być otwarta, nie ograniczać się tylko do naszej Uczelni, choć jest oczywiste, że powinny istnieć silne preferencje dla Politechniki z racji powiązań organizacyjnych. Biuro ma stanowić dla Uczelni źródło dodatkowych dochodów.

Koncepcja Biura jest na razie zarysowana ogólnie. Ogłoszony konkurs na stanowisko kierownika jest zarazem konkursem na najlepszą koncepcję - każdy kandydat powinien przedstawić swoją wizję organizacji i pracy Biura.

Fundacja Rozwoju Politechniki Wrocławskiej

Komercjalizacja otoczenia, w którym funkcjonuje PWr, powoduje konieczność szukania nowych form wsparcia Uczelni, nie tylko finansowego, choć na razie ten aspekt jest kluczowy. Uczelnie w krajach zachodnich mają całe układy wspierające, tworzone przez absolwentów, np. zasiadających w liczących się gremiach decyzyjnych lub kierujących wielkimi firmami. Organizują oni lobby działające na rzecz uczelni. Finansowe wsparcie szkoły poprzez fundacje daje sponsorom pewne korzyści podatkowe.

Organizowana fundacja ma być narzędziem szukania kontaktów z potężnym otoczeniem Uczelni (gospodarczym, politycznym, kulturalnym) oraz strukturą umożliwiającą przyjmowanie środków wsparcia finansowego w sposób korzystny dla sponsorów.

Wstępna koncepcja jest oparta na przykładzie podobnej - działającej już od pewnego czasu - fundacji Uniwersytetu Wrocławskiego. Nasza Fundacja będzie może lepsza. Zdaniem Rektora powinna się mniej skupiać na działalności gospodarczej, a bardziej - na organizowaniu lobby wspierającego.

oprac. (pm)

- wymianę młodzieży

Finanse przyznawane na działania uzupełniające są stosunkowo niewielkie. Mają one na celu dofinansowanie spotkań roboczych organizacji i towarzystw naukowych, studiów dotyczących zagadnień edukacyjnych, publikacji, rozpowszechniania wydawnictw edukacyjnych, pomoc organizacjom studenckim w przedsięwzięciach paneuropejskich.

Wnioski można wysłać do dnia 30 czerwca 1992r., do Biura w Brukseli. Tam odbywa się ocena nadesłanych wniosków, a następnie zawiadamianie osób, instytucji o otrzymaniu funduszy.

Elżbieta Mazurek

REKTOR POLITECHNIKI
WROCŁAWSKIEJ
ogłasza konkurs wewnętrzny
na stanowisko

KIEROWNIKA

Biura Kongresowego Politechniki
Wrocławskiej
(w stanie organizacji)

oraz

DYREKTORA

Fundacji Rozwoju Politechniki
Wrocławskiej (w stanie organizacji)

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe
- znajomość języków obcych (w tym biegła znajomość języka zachodniego)
- talenty organizacyjne
- wysoka kultura osobista oraz umiejętność łatwego komunikowania się z innymi osobami.

Preferowani będą pracownicy Uczelni.

Oferty wraz z następującymi załącznikami:

- kwestionariusz osobowy
- odpisy dyplomów
- życiorys

należy składać w sekretariacie Pełnomocnika Rektora ds Przekształceń Organizacyjnych - Wrocław, Wyb. Wyspiańskiego 27, p. 141, tel.: 20-22-48, 22-92-92.

W sekretariacie Pełnomocnika można zasięgnąć bliższych informacji o konkursie.

Z NOTATNIKA PRZEWODNICZĄ- CEGO...

Kraków, 24.04.1992 r.

IX PLENARNE POSIEDZENIE RADY.

Jeszcze o CK:

Najważniejszy punkt porządku obrad: **zaopiniowanie projektu zmian w ustawie o tytule naukowym i o stopniach naukowych.**

W wyniku dyskusji (Rada otrzymała ponad 150 listów, w tym 40 od senatów wyższych uczelni; większość była ZA pozostawieniem CK) przyjęto uchwałę, w której Rada Główna:

- a) opiniuje negatywnie przedstawiony przez resort projekt zmian;
- b) wyraża opinię, że w najbliższym czasie nowelizacja ustawy nie jest wskazana.

Przyjęto stanowisko, w którym podkreśla się potrzebę szerszego niż dotąd przekazywania przez CK uprawnień w zakresie kontroli habilitacji Radom Wydziału (Naukowym) o odpowiednim poziomie.

Wszystkie uwagi przekazano CK wraz z nadzieją, że Komisja przedstawi środowisku swój pogląd.

Resort przedstawił do zaopiniowania trzy projekty zarządzeń w sprawach finansowych:

dokończenie na str. 5

JADWIGA WOJCIECHOWSKA (1905-1991)

W dniu 18 listopada 1991 r. odeszła od nas dr Jadwiga Wojciechowska, emerytowany docent Politechniki Wrocławskiej, pierwszy kierownik Zakładu Chemii Analitycznej w Instytucie Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich tej Uczelni.

Jadwiga Wojciechowska urodziła się w Warszawie 1 lipca 1905 r. Tamże uczęszczała do Państwowego Gimnazjum im. Narcyzy Zmichowskiej, po ukończeniu którego rozpoczęła w 1925 roku studia w Sekcji Chemicznej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. W 1932 r. uzyskała stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy zatytułowanej "Kryoskopja azotanów metali alkalicznych" (pisownia oryginalna). Promotorem rozprawy był profesor Kazimierz Jabłczyński. Chcąc poświęcić się pracy naukowej objęła w 1934 r. asystenturę w Zakładzie Chemii Nieorganicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, kierowanym przez profesora Walentego Dominika. Pracę tę przerywa wybuch drugiej wojny światowej.

15 listopada 1945 r. podjęła dr Wojciechowska pracę, początkowo na stanowisku st. asystenta, a od 1 lipca 1947 r. - adiunkta, w kierowanej przez profesora Włodzimierza Trzebiatowskiego Katedrze Chemii Nieorganicznej Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. Tym samym włącza się w pionierski nurt tworzenia we Wrocławiu polskich placówek naukowych, w trud rekolonizacji Ziemi Odzyskanych. 30 czerwca 1954 r. otrzymała tytuł naukowy docenta, a równocześnie etat docenta na Politechnice Wrocławskiej. Po przekształceniu Katedry w Instytut, 10 grudnia 1964 r. została mianowana kierowniczką Zakładu Chemii Analitycznej. Pracami Zakładu kierowała do 30 czerwca 1975 r., to jest do czasu przejścia na emeryturę.

W latach 1945-1962 Jej działalność naukowa obejmowała badania reakcji w fazie stałej oraz równowag fazowych w układach tlenkowych. Część tych prac dotyczyła reakcji syntezy ferroelektryków opartych na tytanianie barowym, pozostałe były poświęcone wysokotemperaturowym badaniom równowag fazowych przejawiających się w trakcie wytwarzania termofosfatów.

Od 1962 r. skierowała Docent Wojciechowska swe zainteresowania naukowe na zagadnienia chemii analitycznej w znacznym stopniu powiązane z geochemią. Tu ujawnił się w pełni Jej ogromny talent analityczny. Do perfekcji doprowadziła ekstrakcyjno-spektrofotometryczne metody oznaczania śladowych ilości (na poziomie $10^{-5}\%$ - $10^{-6}\%$) pierwiastków, zwłaszcza towarzyszących krajowym rudom miedzi. Wyniki Jej prac analitycznych pogłębiły istotnie naszą wiedzę o składzie i genezie tych rud. Badania analityczne Docent Wojciechowskiej pozwoliły opracować bilans pierwiastków towarzyszących rudom miedzi w toku hutniczego przerobu koncentratów tych rud, a także określić zasoby i możliwości odzysku 17 spośród tych pierwiastków między innymi Ag, Au, Co, Ni, Pd, Pt, Re.

Od 1946 r. była Jadwiga Wojciechowska członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Od 1964 r. uczestniczyła w pracach Grupy Roboczej Chemii Analitycznej Materiałów Specjalnych Komitetu Nauki i Techniki, a w 1968 r. została członkiem Podkomisji Nauczania Chemii Analitycznej przy Komisji Chemii Analitycznej PAN.

Od początku swej powojennej działalności dydaktycznej kierowała ćwiczeniami laboratoryjnymi z

POSIEDZENIA SENATU

16.

Podczas szesnastego posiedzenia, które odbyło się w dniu 19 marca 1992 r., Senat poparł wnioski o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego prof. prof. dr. hab. inż.: Daniela Bema, Wacława Kasprzaka, Mariana Piekarskiego oraz na stanowisko profesora nadzwyczajnego: doc. dr. hab. inż. Stanisława Kucharskiego, doc. dr. hab. Mieczysława Moszkowicza, doc. dr. hab. inż. Andrzeja Mućka, doc. dr. hab. inż. Andrzeja Streubela.

Zaopiniowano pozytywnie wnioski o przyznanie nagrody Ministra Edukacji Narodowej: prof. dr. hab. inż. Zdzisławowi Samsonowiczowi, prof. dr. hab. inż. Tadeuszowi Pieniążkowi, prof. prof. dr. hab. inż. Zdzisławowi Gabryszewskiemu i Jerzemu Gronostajskiemu (nagroda zespołowa), doc. dr. hab. Zbigniewowi Banaszakowi, prof. dr. hab. inż. arch. Tadeuszowi Zipserowi, doc. dr. hab. inż. Bogumiłowi Węglińskiemu, doc. dr. inż. Stanisławowi Przydróżnemu.

(Senacka Komisja ds. Rozwoju Kadr Naukowych przy zastosowaniu surowych kryteriów spośród 26 wniosków zgłoszonych przez wydziały wytypowała i uszeregowała w odpowiedniej kolejności powyższe kandydaty).

Na skutek zakwestionowania niektórych zapisów Statutu PWr przez Biuro Prawne MEN oraz Pracownię Ekspertyz Prawnych przy Uniwersytecie Wrocławskim Senacka Komisja ds. Statutu i Regulaminów przedłożyła projekt zmian pewnych paragrafów. Zgodnie z sugestią Komisji, wszystkie poprawki, wraz z propozycją prof. Tadeusza Lutego dotyczącą paragrafu 87, zostały przegłosowane *en bloc* i uzyskały poparcie Senatu. Na wniosek Komisji wprowadzono do Statutu Załącznik nr 1 ustalający liczbę prodziekanów na poszczególnych wydziałach oraz zdecydowano (w głosowaniu wielowariantowym), że będzie dwóch prorektorów.

chemii analitycznej, jakościowej i ilościowej dla studentów chemii Uniwersytetu i Politechniki, poświęcając tym zajęciom ogromnie dużo uwagi i serca. Pierwsze ćwiczenia laboratoryjne na przełomie lat 1945/46 prowadziła posługując się całkowicie wówczas już przestarzałymi lampkami spirytusowymi, ale innych sposobów ogrzewania analizowanych próbek wówczas nie było (piszący te słowa uczestniczył jako student w tych zajęciach). W następnych latach prowadziła również ćwiczenia laboratoryjne z chemii pierwiastków rzadkich dla wyższych lat studiów, wykłady z chemii analitycznej dla Wydziału Chemicznego i Budownictwa Lądowego oraz wykłady z chemii ogólnej na Wydziałach Łączności i Budownictwa Lądowego. W 1952 r. jako pierwsza w kraju prowadziła w laboratorium chemii analitycznej jakościowej metody półmikroanalityczne w miejsce klasycznych. Należy tu szczególnie podkreślić, że będąc doskonałym eksperymentatorem starała się przekazać swe umiejętności wszystkim swoim studentom.

W okresie 1 X 1956-1 X 1958 pełniła Docent Wojciechowska funkcję prodziekana Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej.

Dotkliwy brak podręczników w powojennym okresie skłonił Ją do uczestnictwa w opracowaniu trzech skryptów. Pierwszy z nich, którego była jedynym autorem, opublikowany w 1948 r. poświęcony był analizie kropelkowej. Drugi, który opracowała

Wszystkie dotychczasowe poprawki do Statutu zostały wydrukowane w postaci broszury *Nowe brzmienie zmienionych paragrafów Statutu (marzec 1992)* i przesłane do wszystkich jednostek organizacyjnych.

Omawiano szczegółowo sytuację we wszystkich spółkach z udziałem PWr działających w 1992 r. Dr Jan Dziuban, Pełnomocnik Rektora, przedstawił stan prawny i finansowy w spółce KOWARY. Prof. Romuald Nowicki podał syntetyczne dane dotyczące pozostałych spółek: STOREY-LIFT, PURE-AIR, WROSNABRICK, HYDROMECH, PROFILE, KOWAREX, HYDROMET i OBP.

Dr Henryk Szarski, Dyrektor Biblioteki Głównej, przedstawił raport o stanie Biblioteki Głównej i Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej.

Wyrażono zgodę na zawarcie umowy między Politechniką Wrocławską a Technische Universität "Otto von Guericke", Magdeburg (Niemcy) oraz umowy z Wydziałem Chemicznym Uniwersytetu w Manchester (Wielka Brytania).

Rektor przekazał informację, że w wyniku negocjacji z Dyrekcją Wojewódzką PPTT postanowiono utrzymać agencję pocztową w Gmachu A-1.

17.

Siedemnaste posiedzenie Senatu kadencji 1990-1993 odbyło się dnia 23 kwietnia 1992 roku. Porządek obrad przewidywał m.in.:

- mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego w Politechnice Wrocławskiej;
- mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Politechnice Wrocławskiej;
- finanse (zatwierdzenie prowidzium budżetowego na II kwartał);
- regulaminy (nowy - przyznawania nagród, Biblioteki Głównej; korekty - Samorządu Studenckiego);
- fundacje: Naukowe i Akademickie Sieci Komputerowe, Otwarte Muzeum Techniki.

Halina Łuszczkiewicz

przy współudziale Wiktora Gorzelanego i Alfreda Śliwy, dotyczył półmikroanalizy jakościowej, wtedy właśnie wdrożonej. Trzeci - poświęcony obliczeniom chemicznym - opracował tenże zespół powiększony o Janusza Terpiłowskiego, a w dalszych wydaniach uczestniczył również Henryk Słaby. Drugi z tych skryptów miał w okresie 1952-1974 pięć wydań. Natomiast trzeci, w okresie 1952-1982, wydawany był dziesięciokrotnie (!). Kolejne wydania ukazywały się już jako podręczniki. Wychowały się na nich liczne zastępy chemików, nie tylko wrocławskich.

Jadwiga Wojciechowska odeszła jako ostatnia z grona chemików wykształconych jeszcze w przedwojennej Polsce, a którzy jako pierwsi organizowali w 1945 r. Katedrę Chemii Nieorganicznej Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, i jako ostatnia z Autorów wymienionych skryptów i podręczników. Jej wielka kultura osobista, zupełne poświęcenie się pracy naukowej i dydaktycznej, łagodność połączona ze sprawiedliwością w ocenianiu tak współpracowników jak i studentów pozostaną we wdzięcznej pamięci wszystkich, którzy mieli sposobność Ją poznać.

Andrzej Idzikowski

Prof. dr hab. Andrzej Idzikowski pracuje w Instytucie Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich Politechniki Wrocławskiej.

Z notatnika ...

dokończenie ze str. 3

I. Projekt podziału między uczelnie dotacji budżetowej na rok 1992.

Projekt przewiduje (w przybliżeniu), że 70% dotacji podzieli się proporcjonalnie do dotacji otrzymanej przez uczelnie w roku 1991, 25% - proporcjonalnie do liczby studentów (z uwzględnieniem kosztów kształcenia obliczonego na podstawie średniej w grupach uczelni), zaś 5% stanowić będzie rezerwę resortu.

Uchwała Rady:

a) Rada wyraża zaniepokojenie, że tak ważny dokument został opracowany dopiero teraz;

b) zwraca uwagę, że przyjęte kryteria podziału nie są zgodne z ustaleniami przyjętymi przez Radę w uchwale z dnia 28 listopada 1991 roku (wówczas przyjęto, że 70% dotacji dzielone będzie proporcjonalnie do liczby studentów).

Obecny na posiedzeniu minister Stelmachowski zgodził się, że przedstawiony projekt jest zły, ale w obecnej sytuacji drastycznego ograniczenia środków nie są możliwe żadne działania, które modyfikowałyby *status quo*. Musiałoby to doprowadzić do upadku niektórych uczelni, co jest dla resortu trudne do zaakceptowania, zwłaszcza wobec planów znacznego zwiększenia liczby studentów (przyznając, że nie bardzo rozumie, skąd resort ma pewność, że bez zmian w systemie finansowania wszystkie uczelnie będą mogły się utrzymać). Profesor uważa, że jest to projekt tymczasowy i obiecuje intensywne prace nad opracowywaniem nowego algorytmu, który będzie obowiązywał w następnych latach.

Osobiście przyjąłem tę deklarację z pewną nadzieją (lepiej późno niż wcale), aczkolwiek dotychczasowe doświadczenie dowodzi, że zapewne właściwsza jest postawa sceptyka. Bo, niezależnie od przyczyn, pozostaje faktem, że **znowu straciliśmy rok dla reformy systemu edukacji**. Co ważniejsze, uczelnie dostały bardzo wyraźny sygnał, że bezpieczniej jest zachować dotychczasowy system, niż próbować zmian.

Zespół RG ds. podziału budżetu zakończył prace i przedstawił resortowi oraz uczelniom ostateczną wersję algorytmu uwzględniającą nadesłane z uczelni uwagi krytyczne. Rozpoczynamy prace nad próbą oceny kosztów kształcenia (dla różnych kierunków studiów).

BARDZO PROSZĘ O KONTAKT WSZYSTKIE OSOBY MAJĄCE W TEJ SPRAWIE JAKIEŚ DOŚWIADCZENIE.

W trakcie dyskusji nad podziałem dotacji budżetowej padły pytania o bezwzględną wielkość dotacji i o problem "dziury" w budżecie przedstawionym przez resort. Minister Stelmachowski wyjaśnił, że *liczy na to, iż Sejm przychyli się do wniosku Komisji Nauki i doda 1.6 bln zł, które są niezbędne do zrównoważenia budżetu*. W odpowiedzi na pytanie: *a co będzie, jak Sejm odmówi?* - minister wykręcił się żartem.

II. Projekt zarządzenia w sprawie nowej siatki płac dla nauczycieli akademickich.

Zarządzenie realizuje obiecywane nam od dawna podwyżki płac.

Opinia RG sprowadziła się do następujących uwag:

- partopop znaczne zwiększenie różnicy pomiędzy dolnym i górnym pułapem zarobków na wszystkich stanowiskach;

- skrytykowano układ stanowisk niezmienny od wielu lat, często nie odpowiadający obecnej sytuacji;

- skrytykowano relacje płac pomiędzy różnymi stanowiskami;

- żądano, by nowa siatka płac nie mogła prowadzić do obniżki dotychczasowego wynagrodzenia;

- jako nie do przyjęcia uznano stawki wynagrodzeń za udział w egzaminach wstępnych (resort proponuje 6000 zł za jeden egzamin).

Moim (zupełnie osobistym) zdaniem zarządzenie to jest dowodem, iż powszechne przekonanie o tym, że *z pustego i Salomon nie należy może być zakwestionowane*. Autorzy zrealizowali bowiem obiecywane podwyżki nie mając pieniędzy! Pomysł jest genialnie prosty: **zwiększono (i to znacznie) górne pułapy wynagrodzeń na wszystkich stanowiskach, pozostawiając dolne niemal bez zmian - o ile uczelnia ma pieniądze**.

Pozostaje nam więc jedynie smutna zaduma nad różnicą między prawem do podwyżki a samą podwyżką.

III. Projekt zarządzenia w sprawie nowej siatki płac dla pracowników, którzy nie są nauczycielami akademickimi.

Zarządzenie przyjęto bez większych zastrzeżeń (zaproponowano tylko podniesienie górnego pułapu uposażenia dla dyrektora administracyjnego uczelni).

Wśród innych projektów przekazanych do zaopiniowania Rada Główna oceniła negatywnie projekt zarządzenia Rady Ministrów, który ogranicza uprawnienia nauczycieli akademickich w wypadku choroby.

Zgodnie z ustaleniami podjętymi podczas spotkania z dziekanami wydziałów filozoficzno-historycznych postanowiono wprowadzić pięć nowych kierunków: **archeologia, etnologia, historia sztuki, kulturoznawstwo i muzykologia**. Warunkiem prowadzenia kierunku jest zatrudnienie sześciu profesorów lub dr. habilitowanych, w tym czterech o określonej specjalności. Kierunki te są na ogół mało liczne, dlatego obniżone zostały dla nich kryteria kadrowe.

Wśród wniosków o utworzenie nowych szkół zaopiniowano pozytywnie Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Bielsku.

Ponadto Rada zajęła stanowiska w sprawie:

- zaostreżenia kryteriów transferu technologii przez COCOM;

- nostryfikacji dyplomów medycznych (konieczność renegotjacji umów o równorzędności dyplomów krajów byłego bloku wschodniego);

- doktoratów i habilitacji w zakresie nauk farmaceutycznych;

- polityki redakcyjnej niektórych czasopism naukowych (dezaprobatą dla żądania przez redakcję zgody przełożonego autorów na publikację pracy).

Inne sprawy

Do Rady wpłynęła już formalna wiadomość o podjęciu prac nad utworzeniem uniwersytetu w BIAŁYMSTOKU. Otrzymałszy wiadomość, że taka sama inicjatywa będzie zgłoszona w najbliższym czasie przez środowisko OPOLA.

Następne posiedzenia Rady:

21 maja - zaopiniowanie projektu zmian w ustawie o szkolnictwie wyższym

15-17 czerwca, Kielce - problematyka małych uczelni. W trakcie posiedzenia przewiduje się spotkanie z rektorami. Organizatorem spotkania jest prof. Kołtątaj, rektor WSP w Kielcach.

Rada nie otrzymała żadnej odpowiedzi z Ministerstwa Finansów w sprawie podatku od zagranicznych stypendiów naukowych.

Zwróciliśmy się do ministra Stelmachowskiego, aby bezpośrednio interweniował w tej sprawie. Wydaje się, że mogłoby również pomóc bezpośrednia interwencja ze strony uczelni w Ministerstwie Finansów. Apeluję więc o jej podjęcie. Sprawa jest pilna i dramatycznie ważna.

Andrzej Białas

Przewodniczący Rady Głównej

Dokąd na stypendium?

dokończenie ze str. 1

- Królestwem Holandii, (20 września 1979 r.)
- Japonią, (20 lutego 1980 r.)
- Królestwem Tajlandii, (8 grudnia 1978 r.)
- Republiką Włoską, (21 czerwca 1985 r.)
- Chińską Republiką Ludową, (7 czerwca 1988 r.)
- Republiką Indii, (21 czerwca 1989 r.)
- Sri Lanką, (25 kwietnia 1980 r.)

Ponadto Polska zawarła w dniu 27 maja 1978 roku porozumienie o unikaniu podwójnego opodatkowania dochodów i majątku osób fizycznych. Stronami tego porozumienia stały się: Polska Rzeczpospolita Ludowa, Węgierska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Socjalistyczna Republika Rumunii i Mongolska Republika Ludowa.

Dane dotyczące zwolnień od podatku dochodowego, określenia podstawy opodatkowania i wysokości podatku, trybu jego pobierania, zaliczki na podatek dochodowy, rocznego obliczenia podatku i inne, można znaleźć w "Informacji dotyczącej podatku dochodowego od osób fizycznych", opracowanej przez Pion Ekonomiczno-Finansowy PWr, którą otrzymali dyrektorzy i dziekani wszystkich jednostek organizacyjnych wraz z prośbą o udostępnienie pracownikom.

Szczegółowe wyjaśnienia :

A-1 p. 104, tel. 36-01 i p. 105, tel. 33-09.

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ KOMISARZEM!

Wojewoda Wrocławski w porozumieniu z Radami Pracowniczymi następujących przedsiębiorstw:

- Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Wołowie,

- Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego "Bioprol" we Wrocławiu,

- Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Żeglugi Śródlądowej "Stomag" we Wrocławiu,

- Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe "Centrala Rybna" we Wrocławiu,

- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych i Bytowych Gospodarki Komunalnej we Wrocławiu,

- Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego Wrocław,

- Komunalne Przedsiębiorstwo Mieszaniowe i Usług Socjalnych we Wrocławiu,

- Przedsiębiorstwo Rolno-Handlowo-Usługowe w Piersinie, gmina Kostomłoty,

- Państwowe Gospodarstwo Rolne w Ścinawie, gmina Oława,

- Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Wodnych i Melioracji w Miliczu-Stawoszowicach, ogłasza

DODATKOWY NABÓR KANDYDATÓW

do odbywających się konkursów na stanowiska DYREKTORÓW

wyżej wymienionych przedsiębiorstw

dokończenie na str. 6

JAK ZDOBYĆ INDEKS

(Poradnik dla kandydatów na studia)

Matury za pasem. Niejeden abiturient bije się z myślami, co studiować, żeby na tym nie stracić. Kto ma prawdziwy zysk na oku, nie będzie oczywiście marnował czasu w uczelni. Poradnik ten adresować mogą do tych jedynie, którzy dla wrodzonej ociężałości, bądź wskutek pokrzywdzenia przez los nie widzą przed sobą gotowej recepty na sukces. Tym wypada studiować, odsuwając życiowe decyzje o lat 5+.

Tytuł inżyniera ciągle wzbudza szacunek. Ludzie z przyzwyczajenia sądzą, że inżynier to taki, co potrafi. Od pierwszych kroków przez korytarze pełnej inżynierów Politechniki przekonasz się, że coś w tym jest. Prędzej czy później ktoś wskaże ci ciemny kąt korytarza w A-1, gdzie skromnie wywieszono dwie strony maszynopisu pt. warunki przyjmowania na studia. Znajdziesz tam napisane: egzaminów wstępnych brak - matura i chęć szczerza zrobi ci ciebie inżyniera. Czujesz się już przyjęty na wymarzony kierunek. Nic nie rozumiałeś. Tu rządzą zasady systemowe. Musisz je poznać i do nich, nie do swoich marzeń, dostosować decyzje.

Zasada pierwsza: kto lepszy ten pierwszy. Politechnika jest przodującą uczelnią techniczną, zatrudnia więcej personelu niż którakolwiek inna. Z tego powodu jej władze akademickie uparcie ograniczają ilość przyjmowanych studentów, zapewniając uczonemu pracownikom odpowiedni klimat, spokój i komfort. Górujemy nad większością uczelni niemieckich, francuskich czy brytyjskich, które (zapewne wskutek narzuconych im niedoskonalech przepisów) zobowiązane są przyjmować każdego maturzystę. Ty musisz się poddać selekcji, w tym roku wyjątkowo prostej. Suma trzech ocen na maturальnym dyplomie określa twoją wartość dla Politechniki: polski, matematyka, fizyka. Maksimum 15, minimum 9. Mają to być oceny najlepsze, trudno przypuszczać żeby kandydat na Politechnikę nie znalazł wśród nich choć jednej czwórki. Trudno również żądać, aby był chorobliwym kujonem typu 3x5. Wniosek - zostaniesz prawdopodobnie zakwalifikowany do jednej z 5 kategorii: 10, 11, 12, 13, 14 pkt. O tym, czy ci się uda, zdecyduje dziekan i... kolejne zasady.

Zasada druga: być humanistą. Sam widzisz, że lepiej mieć oceny lepsze niż gorsze. Najlepiej zdobyć je tanio. Jeśli masz szczęście być absolwentem klasy humanistycznej, to zapewne masz doskonałą ocenę z polskiego, a matematykę i fizykę dawno zakończyłeś. Z dobrą oczywiście oceną. Nauczyciel wiedział, że z ciebie humanista, po cóż miałby cię torturować wymaganiami. Co najważniejsze, nie musisz ryzykować mat-fiz na maturze!

Zasada trzecia: nie ryzykuj. Nie wybieraj matematyki i fizyki na maturze. Spójrzaj trzeźwo: czy nauczyciel byłby skłonny postawić ci lepszą ocenę, niż ta, z którą już zakończyłeś te trudne przedmioty? Jeżeli masz pecha i zawsze interesowała cię matematyka i fizyka, trafieś do klasy mat-fiz, być może nawet do ambitnej szkoły - twoja strata. Najgorzej, jeśli kończyłeś technikum, gdzie postawili ci tzw. oceny mocne, lecz niewysokie. Humanista pokona cię w klasyfikacji.

Zasada czwarta: wydział określa świadomość. Mylisz się, gdybyś sądził, że wstępujesz na Politechnikę. Już nie. Kandydujesz na jeden wybrany wydział. Wydział zaś charakteryzuje dwa czynniki: limit i opinia. Limity to narzędzie do odstraszenia ewentualnych kandydatów. Raz w roku zbierają się uczeni wydziału i obradują ilu przyjąć studentów. Rzecz jasna, wola jak najmniej. Jeden mówi może 100? Nie panie kolego, to przesada! Może 80? Kto się będzie z nimi męczył! Więc ile? Tyle co zawsze - nikt nie lubi kłopotów. Opinia jest czynnikiem bardziej zawiłym i niestety wymyka się jeszcze z pod kontroli uczonych. W zarysach, o opinii decyduje liczba kandydatów na jedno miejsce na wydziale - w roku ubiegłym. Wysoka liczba = niskie szanse = niska opinia.

Zasada piąta: czujność popłaca. Ilu masz konkurentów na wydziale, okaże się po zamknięciu list - za późno. Jeśli źle trafisz - piątki ci nie pomogą, zostaniesz na lodzie. Jeśli trafisz dobrze - trójce ci wystarczy, jesteś przyjęty. Proponuję taktykę zwiadowcy. Ustal położenia jedenastu dziekanatów. Nie zdziw się, jeśli do pokonania będziesz miał kilometry trasy. Dzień przed zamknięciem list obejdz dziekanaty. W południe w dniu zamknięcia powtórz manewr - już wiesz, gdzie najłatwiej. O 15.00 ostatniego dnia złóż podanie. Wygrałeś! (Jeśli inni nie postąpili podobnie).

Zasada szósta: odpadający wygrywa. Miałeś pecha? Nie ty jeden. Teraz wiele zależy od refleksu. Musisz zgłosić się najszybciej do wydziału, na którym jeszcze pozostały miejsca. Na telefon nie licz, czeka cię znowu okrężna trasa. Złóż podanie i niezależnie od ocen będziesz pewnie przyjęty. Na twoją korzyść działa znany ci już limit. Żaden dziekan nie dopuści, by jego limit, z mozołem wydumany, pozostał niewypełniony. Jest w dobrym tonie limit przekraczać pod naporem młodzieży, która marzy (jakoby) o tym jednym wydziale. W ten sposób co roku mamy 11 wyjątkowo atrakcyjnych wydziałów. Jak jest naprawdę - wiedzą tylko studenci. I ty się dowiesz.

(Lajkonik)

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNYCH INFORMUJE:

1. Do korzystania ze wszystkich form wypoczynku letniego upoważnieni są również pracownicy, którzy otrzymali wypowiedzenia, pod warunkiem uiszczenia przez nich, na zasadach ogólnie przyjętych, przysługującej ulgowej odpłatności przed terminem upływu wypowiedzenia.

2. Szczegóły planowanej ulgowej odpłatności za zorganizowane przez Zakład Usług Socjalnych kolonie, obozy i wczasy podane będą przed rozdziałem publicznym miejsc wypoczynku letniego.

3. Zgodnie z podaną wcześniej informacją, dofinansowania w formie wypłat gotówkowych będą udzielane tylko do kolonii zdrowotnych i wczasów turystycznych.

CYTAT NA DZIS

(majowy)

**Nic tak nie hańbi,
jak praca NA darmo.**

Stanisław J.

Zostań komisarzem

dokończenie ze str. 5

oraz
ZARZĄDCÓW KOMISARYCZNYCH

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- umiejętność zarządzania i kierowania zespołami ludzkimi,
- dobry stan zdrowia.

Zainteresowani są zobowiązani do złożenia następujących dokumentów:

1. Odpis dyplomu
2. Zaświadczenie lekarskie
3. Kwestionariusz osobowy

w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu, w pok. 524. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu, tel. 40-68-80.

PODZIĘKOWANIE

**Redakcja serdecznie
dziękuje Zakładowi
Chemii Kwantowej
Instytutu Chemii
Organicznej
i Fizycznej
za udostępnienie
drukarki laserowej.**

**PRYZMAT - pismo informacyjne
Politechniki Wrocławskiej**

Redagują:
Aleksandra Lewanowicz (red. nacz.), tel. 3924
Paweł Misiak (red. tech.), tel. 2894

E-mail: PRYZMAT@PLWRTU11

Druk: ZGPWR; Nakład 500 egz. 339/92.